

Marcin Woźniak
Wydział WDIB UW

Magiczne wrota

10.11. 3520r.n.e.

Drogi pamiętniku:

Wstałem dzisiaj podekscytowany, ponieważ jutro są moje urodziny. Mam dostać hełm Sapkowskiego. Jak zwykle, długo się zbierałem i byłem już spóźniony do szkoły, tak więc w biegu zabrałem torebkę z fasolkami odżywczymi ze stołu kuchennego. Z tego, co pamiętam jedna miała smak kurczaka, druga pączka, innych nie pamiętam.

Na ostatniej lekcji przerabialiśmy Historię XX i XXI wieku, straszne nudy, jak gogle VR i 4k mogły być dla nich cudem techniki..., Gdy dziś mamy podniebny surfing. Łąd stał się już dla nas mało dostępny i żyjemy na specjalnych osadach umieszczonych na niebie, które utrzymują się dzięki specjalnemu polu grawitacyjnemu.

11.11.3520r.n.e.

Nareszcie nadszedł ten dzień. Hełm Sapkowskiego w moich dłoniach! Podziękowałem za prezent rodzicom. Zjadłem uroczystą kolację, na której była prawie cała moja rodzina. Kiedy nadszedł koniec, byłem już tak podekscytowany, że nie mogłem wytrzymać. Po pożegnaniu ostatniego gościa, pobiegłem natychmiast do swojego pokoju. Podłączyłem wszystkie kable zatarłem ręce. I z uśmiechem na ustach wypowiedziałem słowa - Zaczynamy.- Przed moimi oczami pokazał się prosty interfejs. Za pomocą myśli musiałem wybrać odpowiednie opcje. Język: polski, klasa: łotr, rasa: Troll...

12.11.3520r.n.e.

Wczoraj spędziłem 6 godzin nad stworzeniem postaci, zawsze coś mi się nie podobało, ale nareszcie jest mój majestatyczny Alzam. Zaznaczyłem ostatnie opcje, po czym nacisnąłem przycisk „wejście”. Tak otworzyły się przede mną „Magiczne Wrota” Samouczek przywitał mnie w Świecie Eden. Gra bazuje na systemie DND (Dungeons and Dragons, rozgrywka składała się z mistrza gry i kilku graczy. Z reguły każdy miał inną klasę). W grze jest około 30mld postaci, więc raczej ciężko o odmienność.

15.12.3520r.n.e.

Pamiętniku musisz mi wybaczyć...

Pochłonęła mnie ta gra, nie wiem jak to się stało, ale nie mogę do tej pory wyjść z podziwu. Przed moimi oczami jest tak rozległy świat, a poruszam się w nim tylko za pomocą myśli. Jak w prawdziwym świecie trzeba doskonalić swoje umiejętności i walczyć o należny sobie szacunek. Pogoń za byciem lepszym chyba nigdy nie ustaje, gdy wbiłem maksymalny poziom i pokonałem rzesze wrogów, nadal czułem głód przygody. Odwiedzałem to nowe miejsca, które obcowały w nowe zadania do wykonania. W prawdziwym życiu przestaliśmy już

wyznawać boga, bo nauka wszystko obaliła. W Edenie dołączyłem do bractwa Kruka, tajnej organizacji, która skupia się na zabijaniu wpływowych ludzi oraz wyznawaniu Bogini Ishely. To w jej imieniu mordujemy wyznaczone nam cele.

16.12.3520r.n.e

Wczoraj przed końcem gry, rozmawiałem z jednym magiem o przeszłości.

Śmiał się trochę, że kiedyś ludzie marzyli o tym, co teraz mamy.

Biura turystyczne proponują nam specjalne wycieczki w czasie. Do wieku, który nas interesuje. Gdzie podróże po galaktyce stały się normalnością, inne cywilizacje są na wyciągnięcie ręki. – Zgodziłem się z nim w zupełności, jednak w obronie starszej generacji, powiedziałem, że zazdroszczę im wyobraźni, Bo nie mając nic, umieli sobie wyobrazić naszą przyszłość. Natomiast my posiadając wszystko, straciliśmy dar jakim jest wyobraźnia...

P.s. Jutro idę z kolegami zobaczyć Mistrzostwa w Fatum(walki na śmierć i życie, różnych istot z całego Wszechświata) moim faworytem jest Ughat.